

Sygn. akt II CSK 607/16

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z wniosku S. G.
przy uczestnictwie P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o ustanowienie służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 marca 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 25 kwietnia 2016 r., sygn. akt III Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z treścią art. 398⁹ §1 k.p.c. skarga kasacyjna może zostać przyjęta do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Wymienione, kwalifikowane przesłanki wskazują, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione jedynie wtedy, gdy realizuje ona swą funkcję publicznoprawną, pozostawiając interes prywatny strony na drugim planie. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę kasacyjną, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia i jego kognicja na tym etapie postępowania kasacyjnego nie obejmuje oceny zasadności samych podstaw skargi kasacyjnej.

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. to jest występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego i oczywistą zasadność skargi. Zagadnienie prawne skarżący ujął w pięć zapytań: 1. czy ujawnienie linii przesyłowej na mapach powszechnie dostępnych spełnia samo w sobie przesłankę „widoczności” urządzeń określoną w art. 292 k.c. w związku z art. 305⁴ k.c. w szczególności w przypadku zakupu nieruchomości z istniejącą na niej linią podziemną, 2. czy dopuszczalne jest stosowanie domniemania z art. 231 k.p.c. na wykazanie wiedzy właściciela o urządzeniach podziemnych na jego działce, czy też należy w tym zakresie przeprowadzić dowód, 3. kogo w zakresie wykazania wiedzy lub braku wiedzy właściciela o istnieniu linii obciąża ciężar dowodowy? czy właściciel powinien wykazać swoją niewiedzę, bowiem na nim ciąży w tym zakresie ciężar dowodu, czy też może ograniczyć się tylko do zaprzeczania, bowiem ciężar wykazania jego wiedzy o linii obciąża przedsiębiorstwo przesyłowe, 4. czy sam fakt istnienia stosunków rodzinnych między zbywcą a nabywcą nieruchomości uzasadnia domniemanie faktyczne, że zbywca poinformował nabywcę o wszystkich cech nieruchomości w tym o istniejących podziemnych liniach przesyłowych, 5. czy sam fakt budowy linii uzasadnia domniemanie faktyczne, że ówczesny właściciel o istnieniu linii wiedział, bowiem budowa linii musiała być widoczna?.

Analiza przedstawionych zapytań nie uzasadnia wniosku, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (zagadnienia prawne). Zgodnie z art. 292 k.c. warunkiem koniecznym nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie jest korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia. Biorąc pod uwagę, że wszelkie urządzenia podziemne, a o takie w sprawie chodziło, nie spełniają kryterium widoczności w tradycyjnym rzecz można rozumieniu, tzn. ich postrzeganie za pomocą wzroku nie jest możliwe, nie powinno budzić wątpliwości, że wykładni językowej tego ustawowego określenia winna towarzyszyć wykładnia funkcjonalna i w tym nurcie sytuuje się, poczynając od około roku 2000, orzecznictwo Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy przyjmuje, że ograniczenie pojęcia widoczności jedynie do urządzeń widocznych wzrokowo skutkowałoby niemożnością zasiedzenia służebności urządzenia podziemnego, i to również w sytuacjach gdy urządzenie to daje znać o swoim istnieniu na podstawie okoliczności natury faktycznej i co do którego istnienia

właściciel nieruchomości ma wiedzę lub też, przy dołożeniu należytej staranności, wiedzę tę mieć powinien. Niewątpliwie doszło do przesunięcia sposobu rozumienia pojęcia widoczności z poziomu oceniania zmysłem wzroku także na inne zmysły, w tym i wiedzę. Sąd Najwyższy wielokrotnie eksponował element świadomości właściciela nieruchomości służebnej. Tak więc wiedza właściciela nieruchomości wynikająca ze świadomości wybudowania urządzenia, jego istnienia, fizyczna możliwość stwierdzenia obecności urządzenia a także możliwości zapoznania się z mapami dokumentującymi jego przebieg, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy wypełniać wymogi przewidziane w art. 292 k.c. dla nabycia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 kwietnia 2002 r., V CKN 972/00, OSP 2003, nr 7-8, poz. 100; z dnia 26 lipca 2012 r., II CSK 752/11; z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11, z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12; dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 389/12; z dnia 12 października 2016 r., II CSK 49/16; z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 226/15, nie publ.). Wiedza właściciela nieruchomości o istnieniu urządzenia podziemnego stanowi zatem substytut widoczności w tradycyjnym znaczeniu.

Wiedza właściciela o istnieniu na jego nieruchomości urządzenia podziemnego jest okolicznością faktyczną, a ustalenia faktyczne mogą być dokonywane na podstawie domniemania z art. 231 k.p.c. Domniemanie faktyczne sąd konstruuje na podstawie innych faktów ustalonych dowodowo lub bezdowodowo, z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego (por. m.in. postanowienie SN z dnia 17 października 2000 r., I CKN 1196/98; wyrok z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 410/00; wyrok z dnia 9 czerwca 2009 r., II CSK 34/09, wyrok z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 459/08, nie publ.). Znaczenie bliskich więzi rodzinnych pomiędzy poprzednim a obecnym właścicielem nieruchomości dla oceny stanu wiedzy obecnego właściciela o istnieniu podziemnych urządzeń nie sposób kwalifikować jako istotnego zagadnienia prawnego skoro konkluzja takiej oceny sytuuje się w płaszczyźnie ustalonych faktów. Do sfery faktów należy też ustalenie czy właściciel nieruchomości, na której budowane jest urządzenie podziemne, wie, że taka budowa trwa, czy też, że miała miejsce.

Zagadnienie ciężaru dowodu jako zagadnienie prawa materialnego (art. 6 k.c.) nie powinno być mylone z procesowym obowiązkiem strony wynikającym z art. 232 k.p.c. W sferze prawa materialnego ciężar dowodu rozstrzyga o tym, kto poniesie

ewentualnie ujemne następstwa tego, że dowodu nie uda się przeprowadzić. Ciężar dowodu w znaczeniu formalnym (reguły dowodowe) wiąże się natomiast z obowiązkiem stron wskazywania i dostarczania w toku postępowania dowodów umożliwiających potwierdzenie istnienia lub nieistnienia określonych faktów. Ciężar dowodu spełnienia przesłanek prowadzących do nabycia służebności przez zasiedzenie (a więc również ciężar wykazania „widoczności” urzędu) niewątpliwie obciąża: w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia wnioskodawcę a w sprawie o ustanowienie służebności- pozwanego, jeżeli w takiej sprawie broni się zarzutem nabycia służebności przez zasiedzenia. Jeżeli więc, przystępując do wyrokowania, sąd wszystkie zebrane w sprawie dowody, a więc dowody zaofiarowane zarówno przez powoda i jak i pozwanego (wnioskodawcę czy też uczestnika oponującego wnioskowi o stwierdzenie zasiedzenia), podda ocenie, ale nie doprowadzą go one do ustalenia, że podziemne urządzenie można poczytać za widoczne, negatywne konsekwencji tego, polegające, odpowiednio, na oddaleniu wniosku o zasiedzenie lub na ustanowieniu służebności, poniesie ten kogo według wyżej wskazanej reguły obarczał ciężar dowodu w myśl art. 6 k.c., a więc albo wnioskodawca albo pozwany.

W świetle powyższego nie ma wystarczających podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Nie ma też wystarczających podstaw do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tej przesłance wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności wyroku z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni (por. m.in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49; z dnia 30 czerwca 2015 r. IV CSK 780/14). Analiza twierdzeń skarżącego zawartych w uzasadnieniu wniosku nie uzasadnia oceny, że przesłanka oczywistej zasadności skargi została dowiedziona w sposób wystarczający dla przyjęcia tej skargi do merytorycznego rozpoznania.

Jednocześnie przypomnieć należy, że zgodnie z treścią art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę

zaskarżonego wyroku, a wobec jednoznacznej treści art. 398³ § 3 k.p.c., z procesowej podstawy kasacyjnej wyłączone są te przepisy, które bezpośrednio dotyczą podstawy faktycznej wyrokowania. Możliwe jest tylko powoływanie się na takie naruszenie przepisów postępowania, których ostateczną konsekwencją jest błędne ustalenie stanu faktycznego, a które nie należą do kategorii błędnej oceny dowodów, ani też błędnego wnioskowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2008 r. I CSK 83/08, nie publ.). W świetle powołanego przepisu oznacza to, że niedopuszczalne są zarzuty dotyczące naruszenia tych przepisów, które regulują ustalenie faktów bezdowodowo (art. 228 – 231 k.p.c.) oraz zarzuty dotyczące przepisów o ustalaniu faktów dowodowo (art. 233 § 1 k.p.c. – por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, nie publ., z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, nie publ.; z dnia 26 maja 2006 r., V CSK 97/06, nie publ.).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

aj